

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania T.M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
I Oddziałowi w W.

z udziałem zainteresowanej I. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 listopada 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 21 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 21 maja 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną T.M. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. z dnia 30 stycznia 2017 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. z dnia 29 stycznia 2015 r., którą organ rentowy stwierdził, że ubezpieczona w okresie od dnia 1 maja 2014 r. do dnia 11 listopada 2014 r. nie podlegała ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek „I.” Sp. z o.o.

Ubezpieczona T.M. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 maja 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 83 k.c. i art. 5 k.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się regulację art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. oraz podniosła, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie. W jej opinii, w orzecznictwie są bowiem widoczne rozbieżności co do reguł dowodowych, jakie powinien mieć na uwadze sąd dokonując oceny stanu faktycznego.

Skarżąca podniosła przy tym, że ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli spoczywa na organie, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki. W okolicznościach sprawy brak jest dowodów zgłoszonych przez organ, które uzasadniałyby twierdzenie, że czynność prawna zawarcia umowy o pracę miała charakter pozorny. Ubezpieczona zgłaszała natomiast w toku postępowania wnioski dowodowe potwierdzające realizację zawartej umowy, przy czym część z nich nie mogła być zrealizowana z winy osób trzecich. Przy braku jakiegokolwiek stanowiska organu rentowego nie można przerzucać ciężaru dowodu na ubezpieczonego i wyciągać negatywnych konsekwencji tym bardziej, że nie można oczekiwać od strony przedstawienia takich dowodów, których przedstawienie jest obiektywnie niemożliwe. Brak umowy o pracę nie świadczy o jej niezawarciu. W sądowym postępowaniu odwoławczym przesłuchanie stron jest jednym z dowodów i posiada taką samą moc dowodową jak każdy inny dowód. Weryfikacja wątpliwości, jakie może budzić brak umowy o pracę, winna nastąpić innymi dowodami. Niemożność uzyskania dokumentów i informacji dotyczących skarżącej wynika zaś z zawinionego zachowania pracodawcy, który dopiero po czasie okazał się nierzetelny, co nie mogło obciążać skarżącej. Umowa o pracę stanowi jedynie dokument, a konsekwencją takiego charakteru umowy o pracę jest możliwość weryfikacji zawartych w niej danych zarówno przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym, jak i możliwość ich podważania w postępowaniu sądowym. Nadto brak dowodu w postaci umowy o pracę nie może być oceniany jako przyczyna pozbawiająca ubezpieczonego możliwości uzyskania ubezpieczenia przy wykorzystaniu innych dowodów.

Końcowo skarżąca podkreśliła, że obok przedstawionego wyżej stanowiska prezentowanego w orzecznictwie można wskazać również przyjmowanie przez

sądy innych reguł, w świetle których to ubezpieczony musi wykazać podstawy ubezpieczenia oraz udowodnić fakt realizacji umowy o pracę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Oceniając wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy zauważa, że został wprowadzie oparty na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c., co mogłoby wskazywać, że postulowanymi przez skarżącą podstawami przedsądu są: potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz oczywista zasadność tego środka zaskarżenia. Skarżąca nie deklaruje jednak oczywistej zasadności swojej skargi kasacyjnej ani w samym wniosku, ani w jego uzasadnieniu, nie mówiąc już o tym, że nie wyjaśnia w jakikolwiek sposób, z czego owa oczywista zasadność miałaby wynikać. Poprzestaje bowiem próbie

wykazania, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie.

Wypada w związku z tym przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłyby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej w oczywisty sposób nie spełnia opisanych kryteriów. Przede wszystkim nie wymienia on bowiem jakiegokolwiek przepisu prawa, którego wykładnia budziłaby poważne wątpliwości wymagające ingerencji Sądu Najwyższego, lub wywoływałaby rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Nie sposób natomiast sformułować prawidłowo wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej bez odwołania się choćby do jednego przepisu prawa materialnego lub procesowego. Każda z przesłanek skargi, to jest zarówno oczywista zasadność skargi, jako i występowanie istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzeba wykładni jako

okoliczności uzasadniające rozpoznanie skargi kasacyjnej muszą dotyczyć treści przepisów, które były (powinny być) zastosowane w sprawie. Konieczne wymaganie konstrukcyjne skargi jest zatem spełnione tylko wówczas, gdy jej autor wskaże, którego przepisu (przepisów) prawa dotyczy to twierdzenie, a także w czym upatruje konieczność jego wykładni.

Ponadto uzasadnienie ocenianego wniosku w żaden sposób nie koresponduje z podstawami zaskarżenia, w ramach których zostały powołane jedynie art. 83 k.c. oraz 5 k.c., a zatem przepisy w ogóle nieodnoszące się do „reguł dowodowych”, których mają dotyczyć wątpliwości zgłoszone przez skarżącą. Tymczasem, zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005). Niemożliwe jest więc przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na okoliczności, które wykraczają poza podstawy tego środka zaskarżenia, a więc nie mogą być uwzględnione przy jego rozpoznaniu. Dlatego też nie może stanowić okoliczności uzasadniającej wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania konieczność dokonania wykładni przepisu, którego naruszenia skarżący nie zarzuca równocześnie w podstawach tej skargi (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2008 r., I PK 80/08, LEX nr 784907). Jeżeli wnoszący skargę kasacyjną powołuje się na potrzebę wykładni przepisów prawnych, to potrzeba taka musi odnosić się przynajmniej do jednej z przytoczonych podstaw kasacyjnych, a gdy tak nie jest, Sąd Najwyższy może odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (por.

postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNAPiUS - wkładka 2002 nr 24, poz. 5; z dnia 15 kwietnia 2002 r., II UKN 256/01, Prok. i Prawo z 2002 r. nr 10, poz. 44, czy też z dnia 20 sierpnia 2008 r., I UK 78/08, LEX nr 818579).

Końcowo Sąd Najwyższy podkreśla też, że pozornosc czynności prawnej, o której mowa w powołanym przez skarżącą w podstawach zaskarżenia art. 83 k.c., jest okolicznością faktyczną i jako taka podlega ustaleniu przez sądy merytoryczne. Oznacza to, że w ramach podstawy kasacyjnej, o której mowa w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., ustalenie to nie podlega kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNAPiUS 1997 nr 11, poz. 201; z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 79; z dnia 10 września 1999 r., II UKN 7/99, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 865; z dnia 30 czerwca 2000 r., II UKN 614/99, OSNAPiUS 2002 nr 1, poz. 23; z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 91/00, LEX nr 52450; z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1233/00, LEX nr 536988; z dnia 3 marca 2006 r., II CK 428/05, LEX nr 180195; z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699 oraz z dnia 18 stycznia 2010 r., II UK 149/09, LEX nr 577848; z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.

as